

Kryzys konstytucyjny w Polsce.

Analiza Ordo Iuris

WARSZAWA 2023



WWW.ORDOIURIS.PL

KRYZYS KONSTYTUCYJNY W POLSCE.

ANALIZA ORDO IURIS

WARSZAWA 2023



- W Polsce trwa kryzys konstytucyjny spowodowany działaniami nowego rządu.
- Minister Sprawiedliwości Adam Bodnar opublikował projekt rozporządzenia, zgodnie z którym orzeczenia polskich sądów mają być podporządkowane wyrokom trybunałów międzynarodowych.
- Sejm przyjął natomiast uchwałę podważającą wybór członków Krajowej Rady Sądownictwa mianowanych od marca 2018 do maja 2022 r.
- Sędziowie mieliby też przechodzić „test niezawisłości”, który mógłby podważyć ich mianowanie przez Prezydenta RP oraz podporządkować siłom politycznym.
- Doszło też do bezprawnego ataku na media publiczne oraz odwołania Zarządów i Rad Nadzorczych TVP, Polskiego Radia i PAP.
- Sąd Okręgowy w Warszawie skazał natomiast ułaskawionych wcześniej przez Prezydenta RP posłów Mariusza Kamińskiego i Macieja Wąsika.

13 grudnia 2023 r. powołany zostały nowy skład Rady Ministrów, na czele której stanął Donald Tusk. Nowy polski rząd, działając w oparciu o uchwały Sejmu RP, zaczął podejmować bezprawne działania, które, godząc w fundamenty demokratycznego państwa prawnego, stanowić mają swoisty porządek „okresu przejściowego”. Określenia „okres przejściowy” użyto w uchwale Sejmu RP z dnia 19 grudnia 2023 r. w sprawie przywrócenia ładu prawnego oraz bezstronności i rzetelności mediów publicznych oraz Polskiej Agencji Prasowej.

Do doktryny sprawiedliwości okresu przejściowego odwołał się obecny Minister Sprawiedliwości Adam Bodnar w opublikowany w Gazecie Wyborczej [artykule](#). W praktyce obecnego rządu polegać ma ona na odstąpieniu od normalnych zasad funkcjonowania praworządnego i demokratycznego państwa i podejmowaniu działań pozbawionych podstawy prawnej, które bazują na stosowaniu przemocy (czego przykładem może być pobicie jednej z posłanek podejmujących interwencję w obronie mediów publicznych) oraz działań dywersyjnych (jak wyłączenie sygnału stacji TVP Info).

ZAMIAR ODEBRANIA SUWERENNOŚCI POLSKIEMU SĄDOWNICTWU I PODPORZĄDKOWANIE GO ORZECZENIOM TRYBUNAŁÓW EUROPEJSKICH

W 2017 r. z inicjatywy rządu Zjednoczonej Prawicy wprowadzono w polskich sądach instytucję „koordynatorów do spraw współpracy międzynarodowej i praw człowieka” w sprawach karnych i cywilnych. W [uzasadnieniu nowelizacji](#) podkreślono, że uczyniono to „w celu usprawnienia praktyki wymiany informacji i doświadczeń dotyczących współpracy międzynarodowej i praw człowieka”.

Tymczasem nowy polski Minister Sprawiedliwości i Prokurator Generalny Adam Bodnar postanowił wykorzystać instytucję koordynatorów do czegoś zupełnie innego – instruowania sędziów, jak powinni orzekać, wskazując, że Krajowa Rada Sądownictwa działa nielegalnie, ponieważ miała zostać wybrana na podstawie przepisów wprowadzonych ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r., co mają potwierdzać orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

Już bowiem pierwszego dnia na urzędzie, 13 grudnia 2023 r., wystosował [list do koordynatorów](#), w którym z art. 16b i art. 16d ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (zgodnie z którym koordynatorzy mają obowiązek „informowania sędziów o istotnym bieżącym orzecznictwie organów międzynarodowych”) wyinterpretował obowiązek „zwracania szczególnej uwagi na orzecznictwo [TSUE i ETPC] dotyczące statusu osób powołanych na stanowiska sędziowskie z udziałem Krajowej Rady Sądownictwa [od 2017 r.]”. Zapowiedział także, że „Ministerstwo Sprawiedliwości będzie organizowało w najbliższym czasie seminaria i szkolenia na temat znaczenia orzecznictwa TSUE i ETPC dotyczącego niezależności sądownictwa”. Nowelizacja z 2017 r. polegała na zmianie sposobu powoływania 15 sędziów-członków KRS. Do tej pory byli wyłaniani przez zgromadzenia sędziowskie, a obecnie są wybierani przez Sejm. Konstytucja w art. 187 nie określa, kto wybiera sędziów-członków KRS, natomiast wskazuje, że sposób wyboru członków określa ustawa. Zmiana ta od początku budziła sprzeciw wielu sędziów utrzymujących – wbrew literze Konstytucji RP – że tych 15 członków-sędziów KRS muszą wybierać sędziowie. Tym samym nowy Minister Sprawiedliwości i Prokurator Generalny Adam Bodnar zignorował całkowicie stanowisko polskiego Trybunału Konstytucyjnego, który w wyroku z dnia 25 marca 2019 r., K 12/18, potwierdził zgodności z Konstytucją przepisów ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r., jak również z ugruntowaną linią orzecniczą, że akt powołania przez Prezydenta RP na urząd sędziego jest ostateczny i nie podlega kontroli, w tym ze strony sądów i trybunałów (np. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 marca 2020 r., P 22/19, wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 grudnia 2023 r., Kp 1/23).

Ponadto 15 grudnia 2023 r. Adam Bodnar opublikował [projekt rozporządzenia](#) dodającego do Regulaminu urzędowania sądów powszechnych nowy paragraf 118a, zgodnie z którym „**przy sporządzaniu orzeczeń i uzasadnień uwzględnia się prawo Unii Europejskiej**, w szczególności art. 19 **Traktatu o Unii Europejskiej**” [dotyczące TSUE], a także „wiążące Rzeczpospolitą Polską

prawo międzynarodowe”, w szczególności art. 6 **Europejskiej Konwencji Praw Człowieka**, „uwzględniając przy ich wykładni orzecznictwo TSUE oraz ETPC”.

„Dekret Bodnara” – jak zostało już określone projektowane rozporządzenie – stanowi jaskrawe naruszenie art. 178 ust 1 [polskiej Konstytucji](#), zgodnie z którym „sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom”. Nie wolno zatem w drodze rozporządzeń nakładać na sędziów obowiązków dotyczących orzekania i uzasadnienia orzeczeń. Dekret Bodnara jest także sprzeczny z [wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 października 2021 r.](#) (sygn. K 3/21), w którym stwierdzono, że przywoływany przez Bodnara artykuł 19 Traktatu o Unii Europejskiej, w zakresie, w jakim uprawniałby sąd do przeprowadzenia kontroli niezawisłości sędziów powołanych przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, jest niezgodny z Konstytucją RP.



KWESTIONOWANIE STATUSU KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA

Środowiska związane z obecną koalicją rządzącą podejmują wysiłki mające na celu zakwestionowanie statusu Krajowej Rady Sądownictwa, co ma być elementem szerszej kampanii „przywracania praworządności”. Efektem tych działań jest [uchwała](#) przyjęta przez Sejm 20 grudnia 2023 r., w której stwierdza się, że uchwały Sejmu od marca 2018 do maja 2022 roku, dotyczące wyboru członków KRS, zostały przyjęte z rażącym naruszeniem Konstytucji RP. Co więcej, w uchwale z 20 grudnia Sejm wzywa w ten sposób wybranych członków KRS do niezwłocznego zaprzestania działalności w tym organie.

Przypomnieć należy, że, zgodnie z rt.. 186 ust. 1 Konstytucji RP, Krajowa Rada Sądownictwa stoi na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziów. Zgodnie z art. 187 ust. 1 Konstytucji RP Krajowa Rada Sądownictwa składa się z:

- 1) Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, Ministra Sprawiedliwości, Prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego i osoby powołanej przez Prezydenta Rzeczypospolitej,
- 2) piętnastu członków wybranych spośród sędziów Sądu Najwyższego, sądów powszechnych, sądów administracyjnych i sądów wojskowych,
- 3) czterech członków wybranych przez Sejm spośród posłów oraz dwóch członków wybranych przez Senat spośród senatorów.

Nigdzie w powyższym uregulowaniu konstytucyjnym nie wskazuje się, że piętnastu członków wybranych spośród sędziów Sądu Najwyższego, sądów powszechnych, sądów administracyjnych i sądów wojskowych ma być wybieranych przez samo środowisko sędziowskie. Krajowa Rada Sądownictwa nie stanowi bowiem formy samorządu zawodowego art. 17 ust. 1 Konstytucji RP). Co więcej, dokonana w dobrej wierze wykładnia cytowanego przepisu Konstytucji RP prowadzi do prostego wniosku, że ustrojodawca celowo nie sprecyzował sposobu wyboru piętnastu członków KRS, o których mowa w art. 187 ust. 1 pkt 2 Konstytucji RP, pozostawiając w tym względzie swobodę prawodawcy zwykłemu. Potwierdziły to wyroki Trybunału Konstytucyjnego z 20 czerwca (sygn.17 r. (sygn. K 5/17) oraz z 25 marca 2109 r. (sygn. K 12/18). Nic nie stoi zatem na przeszkodzie, by obecnie rządząca koalicja zmieniła ustawę o Krajowej Radzie Sądownictwa we wskazanym zakresie. Zgodnie z regułą *lex retro non agit*, wywodzącą się z zasady de-

mokratycznego państwa prawnego, zmiany takie mogłyby wejść w życie od kolejnej kadencji wskazanych członków KRS. Niedopuszczalne jest natomiast dążenie do siłowego wymuszenia zmian w składzie KRS czemu służyć ma podjęta przez Sejm RP uchwała (analogiczna do tej, która została podjęta w sprawie mediów publicznych).

„TEST NIEZAWISŁOŚCI” – ŚRODEK UZALEŻNIENIA SĘDZIÓW

Powodem kontrowersji i zamieszania dotyczącego kwestii legalności funkcjonowania Krajowej Rady Sądownictwa są bezpodstawne twierdzenia polityków opozycji oraz części przedstawicieli doktryny prawa, wedle których, po reformach przeprowadzonych w 2017 roku przez ówczesną partię rządzącą, organ ten miał stracić przymiot niezależności.

Nowe zasady wyboru części składu KRS, w opinii polityków ówczesnej opozycji a dzisiejszej większości rządzącej, przeprowadzono w sposób niezgodny z Konstytucją. W rezultacie twierdzą oni, iż sędziowie powołani przez Prezydenta z udziałem (w ich opinii) nieprawidłowo obsadzonej KRS nie nabyli statusu sędziego a sędziowie awansowani muszą wrócić na poprzednie stanowiska i wziąć udział w nowych, „legalnych” konkursach. Co więcej, część osób związanych ze środowiskami opozycyjnymi idzie jeszcze dalej, postulując uznanie wszystkich wyroków wydanych z udziałów sędziów powołanych od 2018 roku za nieistniejące.

W tym kontekście od kilku lat padają propozycje wprowadzenia tzw. testu niezawisłości, w ramach którego postuluje się przeprowadzenie oceny ponad 2500 sędziów, powołanych na stanowiska po zmianie zasad funkcjonowania KRS. Test ten miałby pozwalać na „weryfikację”, czy dany sędzia spełnia wymogi bezstronności oraz niezawisłości. Postulat ustanowienia testu niezawisłości pojawił się m.in. w ostatnio upublicznionym [projekcie](#) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości.

Rozwiązania pozwalające na kwestionowanie statusu części sędziów przez innych sędziów (powołanych w okresie wcześniejszym) w oparciu o niedookreślone kryteria stanowi rażące naruszenie gwarancji niezawisłości sędziów i niezależności sądów. Przypomnieć należy, że art. 178 ust. 1 Konstytucji RP sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom. Z kolei art. 180 ust. 1 Konstytucji RP stanowi, że sędziowie są nieusuwalni, co stanowi fundamentalną gwarancję niezawisłości sędziowskiej. Gwarancją tego rodzaju objęci są zatem sędziowie, tj. stosownie do art. 179 Konstytucji RP, osoby powołane przez Prezydenta na stanowisko sędziego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa. Jak podkreśla się w orzecznictwie, powołanie sędziego jest aktem prawa ustrojowego polegającym na kształtowaniu składu osobowego władzy sądowniczej, które stanowi rozstrzygnięcie dyskrecyjne Prezydenta, mieszczące się w zakresie jego osobistej prerogatywy (postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego z 7 grudnia 2017 r., sygn. I OSK 857/17).

Powołanie sędziego jest prerogatywą Prezydenta, a ewentualna, hipotetyczna wadliwość obsady Krajowej Rady Sądownictwa nie stanowi podstawy wystarczającej do podważania statusu sędziów powołanych przez Prezydenta. Potwierdza to orzecznictwo Naczelnego Sądu Administracyjnego – organu, którego prawidłowe umocowanie nie było nigdy kwestionowane i którego sędziowie nie są osobami bezpośrednio zaangażowanymi w spór wokół statusu sędziów sądów publicznych oraz Sądu Najwyższego. Wszystkie cytowane orzeczenia wydane zostały już po zmianach prawnych dotyczących sposobu obsady części Krajowej Rady Sądownictwa: „Wobec dotychczasowych aktów powołania sędziów i asesorów sądów administracyjnych spośród kandydatów przedstawionych przez Krajową Radę Sądownictwa ukształtowaną na nowych zasadach, którzy sprawują wymiar sprawiedliwości i wydają wyroki w imieniu Rzeczypospolitej

Polskiej, nie sposób przyjąć, że podnoszona wadliwość Rady, jakkolwiek przekładająca się na ocenę prawidłowości nominacji sędziowskich, jest wystarczającą przesłanką do uznania wydawanych przez tych sędziów orzeczeń za niebyłe lub dotknięte wadą nieważności. Nawet gdyby uznać, że organ składający wniosek o powołanie w postaci obecnej Krajowej Rady Sądownictwa nie spełniał wymogów konstytucyjnych, to uznać należy, że wniosek został przedstawiony, podlegał on kontroli sądowej i co najważniejsze Prezydent RP w ramach przyznanej mu kompetencji dokonał jego merytorycznej oceny, powołując daną osobę na stanowisko sędziego lub asesora sądu administracyjnego” – postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego z 15 września 2022 r., sygn. III OZ 493/22.

„Sędzia sądu administracyjnego bądź asesor sądowy w wojewódzkim sądzie administracyjnym, powołany do sprawowania urzędu przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, jest sędzią Rzeczypospolitej Polskiej i sędzią europejskim w rozumieniu art. 2 i art. 19 ust. 1 oraz art. 6 ust. 1(3) Traktatu o Unii Europejskiej (Dz.U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/30 ze zm.) w związku z art. 47 Karty Praw Podstawowych (Dz.Urz. UE C 303 z 14 grudnia 2007 r., s. 1), a także art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.), także wówczas, gdy procedura poprzedzająca jego powołanie mogła być dotknięta wadami. W aspekcie unijnych i konwencyjnych standardów prawa do sądu można uznać, że jeżeli w składzie orzekającym wojewódzkiego sądu administracyjnego zasiada sędzia bądź asesor sądowy spełniający konstytucyjne standardy niezależności, niezawisłości i bezstronności, nawet jeżeli został powołany przez Prezydenta na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa w składzie ukształtowanym ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r., to taki sąd należy uznać za sąd europejski w rozumieniu art. 2 i art. 19 ust. 1 Traktatu o Unii Europejskiej, art. 6 ust. 1-3 TUE w związku z art. 47 Karty Praw Podstawowych oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności” – wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 16 listopada 2021 r., sygn. III FSK 4255/21.

„Jeśli sędzia sądu administracyjnego bądź asesor sądowy został powołany do sprawowania urzędu przez Prezydenta RP, jest on sędzią Rzeczypospolitej Polskiej i sędzią europejskim, nawet jeśli procedura poprzedzająca jego powołanie mogła być dotknięta wadami” – wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 4 listopada 2021 r., sygn. III FSK 3626/21.

„W procedurze nominacyjnej sędziów Prezydent nie pełni jedynie roli zatwierdzającej, ale może sprzeciwić się każdej kandydaturze, w sytuacji kiedy uzna, że nominacja danej osoby na stanowisko sędziego stałaby w sprzeczności z wartościami konstytucyjnymi, do których ochrony został powołany. Uprawnienia w zakresie powoływania sędziów są osobistymi uprawnieniami Prezydenta, a Konstytucja nie zna prawa podmiotowego dostępu do służby sędziowskiej. To przesądza o niemożności sprawowania kontroli przez sądy administracyjne w zakresie aktów związanych z taką procedurą. W sytuacji, gdy Prezydent nie znalazł podstaw do odmowy powołania na stanowisko sędziego, to Naczelny Sąd Administracyjny w postępowaniu o wyłączenie sędziego nie może dokonywać oceny prawidłowości powołania tego sędziego. Instytucja wyłączenia sędziego nie służy kontroli działań Prezydenta podejmowanych w ramach jego konstytucyjnych kompetencji określonych w art. 179 i art. 144 ust. 2 i ust. 3 pkt 17 Konstytucji” – postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego z 27 stycznia 2020 r., sygn. I OSK 1917/18. Z cytowanego orzecznictwa, a także z treści Konstytucji RP, która stanowi najwyższe i bezpośrednio stosowane prawo Rzeczypospolitej Polskiej wynika, że o tym, czy dana osoba jest sędzią, rozstrzyga wyłącznie akt powołania przez Prezydenta. Żaden organ nie jest uprawniony do kontroli kompetencji prezydenckich we wskazanym zakresie. Wszelkie próby podważania statusu powołanych przez Prezydenta sędziów stanowią rażący atak na niezawisłość sędziowską. Stanowiłoby to bezprawną presję na znaczącą część polskich sędziów, podważając zarazem fundamenty zasady demokratycznego państwa prawnego.



NARUSZENIE NIEZAWIŁOŚCI TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO

Trybunał Konstytucyjny to organ władzy sądowniczej mający na celu m.in. ocenę zgodności z ustawą zasadniczą pozostałych aktów normatywnych i eliminowanie niekonstytucyjnych aktów z obrotu prawnego. Sędziowie Trybunału Konstytucyjnego wybierani są przez Sejm, a następnie składają ślubowanie przed Prezydentem. Rząd Donalda Tuska, powołując się na orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, które nie stanowią źródeł prawa w polskim porządku prawnym, zapowiada zakwestionowanie statusu części sędziów Trybunału Konstytucyjnego i unieważnienie wydanych przez nich orzeczeń. Ma się to odbyć poprzez uchwałę Sejmu, która także nie ma żadnej mocy powszechnie obowiązującej i co do zasady nie podlega kontroli konstytucyjnej. Status sędziego Trybunału Konstytucyjnego regulowany jest przez [ustawę](#), która stanowi, że osoba wybrana przez Sejm staje się sędzią i nawiązuje stosunek służbowy po złożeniu ślubowania przed Prezydentem. Od tej chwili sędzia Trybunału Konstytucyjnego staje się niezawisły w sprawowaniu swojego urzędu i podlega tylko Konstytucji. Sejm nie ma kompetencji do weryfikacji statusu sędziego Trybunału Konstytucyjnego po złożeniu ślubowania.

W ciągu pierwszych dni urzędowania rząd Donalda Tuska zdążył już zademonstrować swój stosunek do Trybunału Konstytucyjnego, podważając status sędziów Trybunału Konstytucyjnego za pomocą opatrywania przez organ publikujący (Dziennik Ustaw wydawany przez Prezesa Rady Ministrów) [ostatnich orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego](#) adnotacją „Zgodnie z wyrokami Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawach: Xero Flor w Polsce Sp. z o.o. p. Polsce z dn. 7.05.2021 r., skarga nr 4907/18; Wałęsa p. Polsce z dn. 23.11.2023 r., skarga nr 50849/21; M.L. p. Polsce z dn. 14.12.2023 r., skarga nr 40119/21, Trybunał Konstytucyjny jest pozbawiony cech trybunału powołanego ustawą, gdy w jego składzie zasiada osoba nieuprawniona. Zgodnie z tymi orzeczeniami, publikowany wyrok wydany został w składzie ustalonym z naruszeniem podstawowej zasady mającej zastosowanie do wyboru sędziów Trybunału Konstytucyjnego i w konsekwencji naruszającym istotę prawa do sądu ustanowionego na mocy ustawy”. Należy wskazać, że znajdująca się nad wyrokami TK adnotacja nie ma żadnych podstaw prawnych. W dziennikach urzędowych publikuje się bowiem akty w kształcie podpisanym przez podmiot uprawniony (tu sędziów TK), a jakakolwiek ingerencja w treść tekst przeznaczony do ogłoszenia nie jest dopuszczalna, zwłaszcza bez zgody podmiotu uprawnionego. Raz jeszcze pod-

kreślić należy, że polskie prawo nie przewiduje możliwości opatrywania jakimikolwiek adnotacjami aktów prawnych i orzeczeń publikowanych w dzienniku urzędowym, zatem jednoznacznie został naruszony artykuł 7 Konstytucji stanowiący, że „Organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa”.



BEZPRAWNY ATAK NA MEDIA PUBLICZNE

Na mocy [uchwały Sejmu RP z 19 grudnia 2023 r. w sprawie przywrócenia ładu prawnego oraz bezstronności i rzetelności mediów publicznych oraz Polskiej Agencji Prasowej](#), doszło do bezprawnego ataku na media publiczne. Tego samego dnia pełniący funkcję Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pułkownik Bartłomiej Sienkiewicz, jako organ wykonujący uprawnienia właścicielskie Skarbu Państwa (posiadającego 100% akcji w Spółkach), działając na podstawie przepisów Kodeksu spółek handlowych, [odwołał](#) dotychczasowych prezesów Zarządów Telewizji Polskiej S.A., Polskiego Radia S.A. i Polskiej Agencji Prasowej S.A. oraz rady nadzorcze tych spółek. Minister w to miejsce powołał nowe rady nadzorcze, które powołały nowe zarządy spółek. Działania Ministra zostały podjęte z naruszeniem przepisów ustawowych.

Minister uzasadnił swoje decyzje postanowieniami wspomnianej uchwały Sejmu, na mocy której wezwano Skarb Państwa, reprezentowany przez organ właścicielski spółek realizujących misję publiczną radiofonii i telewizji oraz Polskiej Agencji Prasowej S.A., do podjęcia niezwłocznie działań naprawczych w celu odpolitycznienia mediów publicznych do czasu uchwalenia i wdrożenia stosownych rozwiązań legislacyjnych.

W uzasadnieniu swojej decyzji, Sejm RP powołał się, po pierwsze, na niewykonanie [wyroku](#) Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 grudnia 2016 r. (sygn. akt K 13/16), błędnie przypisując orzeczeniu, że uznano w nim za niekonstytucyjne powierzenie Radzie Mediów Narodowych powoływania i odwoływania władz mediów publicznych, podczas gdy wyrok TK (K 13/26) dotyczył **pozbawienia Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji udziału w tych procesach i przekazanie tych kompetencji właściwemu ministrowi**. Po drugie, w uchwale wskazano na wadliwe powołanie władz spółek realizujących misję mediów publicznych oraz Polskiej Agencji Prasowej S.A. w następstwie „niekonstytucyjnych” zmian m.in. w [ustawie](#) z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji oraz w [ustawie](#) z dnia 31 lipca 1997 r. o Polskiej Agencji Prasowej. Wskazać jednak trzeba, że przepisy ustawy o Radzie Mediów Narodowych nie były, jak dotychczas, przedmiotem rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego, które uchylałoby je w jakimkolwiek zakresie.

Stąd też korzystają z domniemania konstytucyjności. Przypomnieć też trzeba, że Sejm nie jest władny do oceny konstytucyjności ustaw – w przypadku, gdy posłowie są przekonani, że dany akt prawny budzi wątpliwości w zakresie jego zgodności z Konstytucją RP powinni skorzystać ze swoich uprawnień w ramach procesu legislacyjnego.

W reakcji na bezprecedensową i wprowadzającą w błąd uchwałę Sejmu, [stanowisko](#) zajął Prezydent RP Andrzej Duda w piśmie z dnia 20 grudnia 2023 r. skierowanym do Premiera. Prezydent w pierwszej kolejności przypominał, że źródłami powszechnie obowiązującego prawa są, zgodnie z art. 87 [Konstytucji](#), ustawa zasadnicza, ustawy, ratyfikowane umowy międzynarodowe oraz rozporządzenia. Z racji, że katalog ten ma charakter zamknięty, uchwały Sejmu nie stanowią aktów prawa powszechnie obowiązującego, czyli nie mają mocy prawnej i na ich podstawie żadne organy nie mogą podejmować działań skierowanych wobec obywateli.

Ponadto Prezydent RP przypominał, że organem właściwym w sprawach powoływania i odwoływania składów osobowych organów jednostek publicznej radiofonii i telewizji oraz Polskiej Agencji Prasowej jest wyłącznie Rada Mediów Narodowych (art. 2 ust. 1 [ustawy](#) z dnia 22 czerwca 2016 r. o Radzie Mediów Narodowych). Co więcej, przywołany w omawianej uchwale Sejmu wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 grudnia 2016 r., stwierdzał niezgodność z Konstytucją wyłącznie przepisów ustawy z dnia 30 grudnia 2015 r. o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji. Należy podkreślić, że w omawianym wyroku nie stwierdzono niezgodności z Konstytucją ustawy o Radzie Mediów Narodowych. Ewentualna zmiana w tym zakresie wymaga interwencji ustawodawcy i uchwalenia nowych przepisów.

W kontekście bezprawnych działań Rządu RP związanych z uniemożliwieniem normalnego funkcjonowania mediów publicznych wskazać należy również, że:

- zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 31 lipca 1997 r. o Polskiej Agencji Prasowej członków zarządu PAP, w tym Prezesa Zarządu, powołuje i odwołuje Rada Mediów Narodowych. W związku z tym wyłączone jest stosowanie przepisów Kodeksu spółek handlowych, na które powołał się pułkownik Sienkiewicz. Wynika to nie tylko z reguł kolizyjnych (*lex specialis derogat legi generali*), ale również z literalnej treści ustawy o Polskiej Agencji Prasowej, która w art. 5 przewiduje, że Kodeks spółek handlowych stosuje się do PAP wyłącznie w zakresie nieuregulowanym odmiennie treścią ustawy o Polskiej Agencji Prasowej;
- decyzja o odwołaniu Rady Nadzorczej oraz Zarządu spółki Telewizja Polska S.A. jest niezgodna zarówno z art. 2 ust. 1 ustawy o Radzie Mediów Narodowych, ale także ze statutem spółki. Zgodnie z § 13 [statutu](#) spółki Telewizja Polska S.A. członków zarządu, w tym jego Prezesa, powołuje i odwołuje Rada Mediów Narodowych;
- działania Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, pana pułkownika Sienkiewicza, skutkują zaprzestaniem nadawania kanałów telewizji publicznej: TVP Info, TVP 3 (nadawców regionalnych), TVP World. W związku z tym podmioty te nie wywiązują się z obowiązków wynikających z zawartych przez nie kontraktów (przykładowo w zakresie prezentowania reklam). Naraża to Telewizję Polską na ogromne straty finansowe, a tym samym działania MKiDN oraz wszystkich osób, które zostały rzekomo powołane do władz TVP, są działaniami na szkodę spółki, co może wiązać się nawet z odpowiedzialnością karną;
- do pracy w budynkach Telewizji Polskiej – bez jakiejkolwiek podstawy prawnej, a zatem z naruszeniem przepisów prawa pracy oraz norm BHP dopuszczone zostały osoby postronne. Z kolei pracownicy oraz kontrahenci TVP nie zostali dopuszczeni do pracy, co również wiązać się może z odpowiedzialnością finansową spółki, a zatem stanowi działanie na jej szkodę.

Działanie zgodne z prawem powinno obejmować w pierwszej kolejności wykonanie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 13 grudnia 2016 r., czyli nowelizację ustawy w zakresie wskazanym przez Trybunał. Dopiero w dalszej kolejności można było przystąpić do ewentualnych działań dotyczących zarządu i rad nadzorczych.

Domniemana podstawa prawna działania Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego została zaskarżona przez grupę posłów do Trybunału Konstytucyjnego, który rozpatrzy sprawę (K 29/23) 16 stycznia 2024 r. o godz.: 10.00. Jednocześnie Trybunał Konstytucyjny wydał postanowienie zabezpieczające nakazujące wstrzymanie się przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego od dokonywania zmian w zarządach i radach nadzorczych spółek publicznej radiofonii i telewizji, które zostało jednak zignorowane.

SKAZANIE DWÓCH POLSKICH POSŁÓW Z NARUSZENIEM PREZYDENCKIEGO PRAWA ŁASKI ORAZ ZASADY PODZIAŁU WŁADZY

20 grudnia 2023 r. Sąd Okręgowy w Warszawie, jako sąd drugiej instancji, wydał wyrok, w którym skazał byłego Szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego Mariusza Kamińskiego oraz jego zastępcę Michała Wąsika na karę dwóch lat pozbawienia wolności. Kamiński i Wąsik w wyborach parlamentarnych 15 października 2023 r. zostali wybrani na posłów X kadencji Sejmu RP. Prawomocny wyrok skazujący na karę pozbawienia wolności za przestępstwo umyślne ścigane z oskarżenia publicznego oznacza wygaśnięcie mandatu poselskiego (co wynika z art. 247 § 1 pkt 2 [polskiego Kodeksu wyborczego](#) w zw. z art. 99 ust. 3 [Konstytucji RP](#)). Wygaśnięcie takie stwierdza postanowieniem Marszałek Sejmu (art. 249 § 1 [Kodeksu wyborczego](#)), od czego posłom przysługuje odwołanie do Sądu Najwyższego (art. 250 § 1 [Kodeksu wyborczego](#)).

Należy jednak zauważyć, że ten sam Sąd Okręgowy, który 20 grudnia 2023 r. skazał Kamińskiego i Wąsika, 30 marca 2016 r. umorzył prowadzone przeciw nim postępowanie odwoławcze, które zostało wszczęte na skutek ich apelacji od nieprawomocnego wyroku sądu rejonowego (sądu pierwszej instancji), po tym, gdy Prezydent RP w 2015 r. zastosował wobec skazanych prawo łaski, będące jego prerogatywą zapisaną w art. 139 [Konstytucji RP](#).

Orzeczenie Sądu Okręgowego o umorzeniu zostało uchylone przez Sąd Najwyższy 6 czerwca 2023 r. (sygn. II K 96/23). Sąd Najwyższy po rozpatrzeniu kasacji wniesionych na niekorzyść Kamińskiego i Wąsika uznał, że Prezydent może skorzystać z prawa łaski wyłącznie wobec osób skazanych prawomocnym wyrokiem i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania.

Wydanie przez Sąd Okręgowy wyroku skazującego oraz wydanie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2023 r., II [K 96/23](#), było jednak niedopuszczalne w świetle orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 lipca 2018 r., [K 9/17](#), zgodnie z którym, konstytucyjna prerogatywa Prezydenta w postaci prawa łaski może być zastosowana również po wydaniu nieprawomocnego wyroku przez sąd pierwszej instancji, zaś sam akt łaski stanowi negatywną przesłankę dalszego prowadzenia postępowania karnego.

Dodatkowo, w wyroku z 26 czerwca 2019 r., [K 8/17](#), Trybunał Konstytucyjny orzekł, że wniesienie i rozpoznanie kasacji na niekorzyść oskarżonego, gdy w kasacji zakwestionowano prawidłowość zastosowania aktu łaski przez Prezydenta RP, narusza konstytucyjne przepisy dotyczące prawa łaski i podziału władzy. W wyroku tym Trybunał podkreślił, że konstytucyjne prawo łaski, jako prerogatywa Prezydenta RP, nie może być modyfikowane aktami podkonstytucyjnymi (tj. przez władzę ustawodawczą i inne podmioty stanowiące prawo) ani przez działalność władzy sądowniczej, ani przez inne organy władzy wykonawczej.

Prezydent RP podtrzymuje, że ułaskawienie z 2015 roku Kamińskiego i Wąsika jest ważne i pozostaje w mocy prawnej, a skazujący wyrok Sądu Okręgowego stanowi naruszenie Konstytucji.